

# Dzisiejszy numer zawiera 6 stron

# OSTATNIE WIADOMOŚCI

## GRODZIENSKIE

Rok I.

GAZETA PORANNA DLA WSZYSTKICH

Nr. 34

### Wyjazd premiera

Premier Prytor wyjechał wczoraj do Wilna na uroczystości poświęcenia sztandaru 1-go pułku rezerwistów i b. wojskowych. Premier weźmie również udział w święcie pułkowym 85 pułku strzelców wileńskich.

### Pogłoski o projektach i pracach Rządu

W kołach politycznych zbliżonych do rządu zaprzeczają pogłoski o możliwości zwołania nadzwyczajnej sesji w najbliższej przyszłości.

Rząd, jak już donosiliśmy, pracuje nad szeregiem rozporządzeń, które pozwolą opanować kryzys, oraz utrzymać równowagę budżetową. Nie jest wykluczone, iż w tym celu będzie trzeba sięgnąć do nowych obciążeń podatkowych. Mówi się o podwyższeniu podatku dochodowego, wprowadzeniu podatku kawalerskiego i t. p. Są to oczywiście, jak dotychczas, domysły, gdyż rząd nie uchylił rąk tajemnicy.

Pewne poruszenie wywołał przyjazd min. Sokala, delegata Polski przy Lidze Narodów. Przyjazd ten stoi w związku z wrześniową sesją Rady Ligi Narodów, na porządku której znajduje się szereg spraw bliskiej obchodzących Polsce.

Poza tem prowadzone mają być narady w sprawie konferencji rozbrojeniowej i propozycji Sejmickiej o ogłoszeniu stanu zbrojeni.

Na złagodzenie skutków kryzysu to jest bezrobocia pracuje specjalna komisja, która obecnie już opracowuje odrębne wnioski. Znajdują się one na porządku dzisiejszego obradu komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w najbliższej przyszłości.

### Obrady Stronnictwa Ludowego

Na dzień 17 b. m. wyznaczono zostało posiedzenie komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego w sprawie zorganizowania kongresu. W dniu 18 b. m. pod przewodnictwem pios. Witosa obradować ma Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego.

### Nominacja w administracji

Dotychczasowy zastępca Starosty Warszawa - Północ p. Borucki obejmuje kierownictwo nowo utworzonego Starostwa Grodzkiego w Warszawie - Śródmieście.

### Spieszmy z pomocą powodziąom

W dniu 20-rm b. m. odbędzie się posiedzenie komitetu społecznego pomocy ofiarom powodzi na Wileńszczyźnie, Nowogrodzie i Grodzieńszczyźnie, na którym zostanie dokonany przydział zebrań sum poszczególnym województwom, dotkniętym skutkami katastrofalnej powodzi.

Akcja zbiórki wśród społeczeństwa zakończona zostanie w końcu miesiąca sierpnia r. b. W związku z zakończeniem tej akcji Komitet Społeczny apeluje do wszystkich tych, którzy jeszcze nie okazali pomocy nieszczęśliwym ofiarom katastrofalnej powodzi, aby spieszili ze spełnieniem swego obywatelskiego obowiązku i przed zakończeniem zbiórki złożyli bodaj najskromniejsze ofiary.

## Francuscy ministrowie przyjadą do Berlina dopiero po wrześniowej sesji Ligi Narodów

PARYŻ (A.T.E.) Premier Laval przyjął wczoraj ambasadora niemieckiego von Hoescha, któremu oświadczył, iż w terminie proponowanym przez Rząd Rzeszy t. j. 26 i 27 sierpnia nie może przyjąć zaproszenia przyjazdu do Berlina, a to ze względu na stan zdrowia ministra Brianda.

Lekarze orzekli, iż stan zdrowia min. Brianda — pomimo poprawy jeszcze nie zezwala na przerwanie kuracji celem uczestniczenia w wyczerpujących obradach berlińskich, tem więcej, że zbliża się termin wrześniowej sesji Rady Ligi, na której obecność min. Brianda jest nieodzowna. Wobec takiego

stanu rzeczy premier Laval i ambasador von Hoesch zgodnie postanowili przesunąć termin przyjazdu francuskich mężów stanu do Berlina na późniejszy termin.

Wizyta francuskich ministrów w Berlinie przewidziana jest zaraz po wrześniowej sesji Ligi Narodów.

## Stany Zjednoczone w obliczu klęski gospodarczej

### Za dużo bawełny i pszenicy i za dużo głodnych

Nadmiar nagromadzonej ze zbiorów tegorocznych bawełny oraz pszenicy w Stanach Zjednoczonych grozi nieobliczalną katastrofą finansową producentów bawełny i pszenicy. Zjawia

się więc projekt zniszczenia trzeciej części zbiorów bawełny.

Stan nadprodukcji obok niestannie wzrastającego bezrobocia stawia Stany Zjednoczone w obliczu niezwykle ciężkiej

sytuacji gospodarczej, która za waży i na polityce zagranicznej Stanów, które nie będą miały dotychczasowej swobody w wyrażaniu wobec państw Europejskich.

## Wojna domowa w Niemczech

### Dalsze krwawe starcia hitlerowców z policją

BERLIN. (PAT.) Miasteczko holztyńskie Itzehoe było ubiegłej nocy widowiskiem krwawych starć między hitlerowcami i policją. Hitlerowcy zmobilizowali oddziały szturmowe z całej okolicy, obsadzając wszystkie wyjścia z miasta. Za powraca-

jącymi ze zgromadzenia reichsbannerowcami oddziały szturmowe urządziły formalny pochód, atakując ich z bronią w ręku. Policja rozpraszając musiała awanturników przy pomocy pałków gumowych oraz broni palnej. Szereg osób odniosło ran.

Wczoraj rano walki z hitlerowcami powtórzyły się. Ulicami miasta przeciągały samochody ciężarowe z oddziałami policji. Wobec częstych starć, władze miejskie uchwaliły ścigać większe oddziały policji z Altony, dla ochrony miasta.

## Tajemniczy wybuch rozwalił dom w Lyonie

### grzebiąc w gruzach 43 mieszkańców

PARYŻ. (A.T.E.) W Lyonie wydarzyła się wczoraj rano nie zwykła katastrofa. W pewnym domu w dzielnicy Villeurbanne, zamieszkałym przeważnie przez Hiszpanów i Algierczyków, z nieustalonych dotychczas powodów nastąpił straszny wybuch, wskutek którego dom się zawalił, grzebiąc 43 mieszkańców. Zaalarmowana straż pogrążyła wydobycie dotychczas 5 zabitych i 3 rannych. Kilkaśnię osób zdołano uratować. Akcja ratunkowa prowadzona jest w dalszym ciągu.

Sila wybuchu była tak wielka, że kilka sąsiednich domów zarysowało się i grozi zawaleniem się. Władze miejskie przystąpiły natychmiast do prac celem uniknięcia katastrofy.

Według uzupełniających doniesień oprócz pięciu zabitych wydobyto 11 ciężko rannych. Około 20 osób pozostaje jeszcze pod ruinami domu.

Przyczyny wybuchu, który spowodował zawalenie się domu nie są dotychczas znane. Istnieje przypuszczenie, że przy

czyną katastrofy był wybuch gazu świetlnego.

Szczątki domu, który padł ofiarą katastrofy rozleciały się z powodu siły wybuchu w promieniu 500 m, rozbijając szyby w sąsiednich budynkach i czyniąc znaczne szkody. Z początku z pod gruzów słychać było krzyki i jęki ofiar, które jednak ustały, co nasuwa przypuszczenie, że pod gruzami znajdują się już jedynie zabici. W mieście panuje silne wzburzenie. Wpobliżu miejsca katastrofy gromadzą się tłumy.

## Dwie katastrofy kolejowe w Rumunji

### Jedną spowodował zamach bombowy, drugą podmycia toru

CZERNIOWCE. (PAT.) Czernowitzer Allgemeine Zeitung donosi, że na stacji Adancata w pociągu, który przybył z Seretu, w wagonie bagażowym wybuchła silna bomba eksplozji. Sila wybuchu rozszalała

wagon. Na szczęście ofiar w ludziach nie było, chociaż na sąsiednim torze stał pociąg bułareszteński, idący z Czerniowców.

CZERNIOWCE. (PAT.) Na linii kolejowej Lipnik — Bisi-

ce miała miejsce poważna katastrofa kolejowa z powodu rozmycia kolejowego toru. Mianowicie wykołosił się pociąg towarowy, który zatrasował na pewien czas linię. Wypadków z ludźmi nie było.

## SKRÓTY

Prasa bessarabska donosi, że w Tyglinie (Rumunia) wykryto ostatnio wielką organizację komunistyczną. Aresztowano kilkadziesiąt osób.

W Noworossyjsku (Sowiety) wybuchł z powodu niewystarczającego wyżywienia bunt wśród więźniów. Oddziały wojsk G. P. U. przywróciły porządek, zabijając 81 rannych 57 więźniów. Ze strony administracji więzienia zostali ranni przez więźniów, jeszcze przed przybyciem wojska, komendant, radca i trzech strażników.

### Doniosłe reformy w Hiszpanji

CITTA del VATICANO. (P. A.T.) Sfery watykańskie z niepokojem śledzą rozwój prac komisji konstytucyjnej parlamentu hiszpańskiego, która w art. 14 nowego projektu przewiduje całkowity rozdział pomiędzy kościołem a państwem oraz rozwiązanie zakonów religijnych i skonfliktowanie dóbr, przez nie posiadanych, na rzecz państwa.

### Powstanie na Kubie trwa

HAVANA. (PAT.) Powstańcy spalili dworzec w Agabama w prowincji Santa Clara, wysadzili most na rzece Guaracabuya, przeciuli przewody telegraficzne i zabrali pewną ilość broni, zmuszeni jednak byli wycofać się przed wysłaniem przeciwko nim oddziałom wojsk rządowych.

Prezydent Makado nosi się z zamiarem ogłoszenia amnestii dla powstańców, o ile w przeciągu 24 godzin złożą broń.

### Straszny wybuch składu amunicji

W kolonii portugalskiej w Chinach, Macao, w składzie broni nastąpił wybuch. Wybuch był tak potężny, że najbliższe domy zostały zrujnowane, a dalsze doznały poważnych uszkodzeń i wiele z nich grozi zawaleniem. Wybuch zniszczył stację telefoniczną tak, że bezpośrednio z Macao nie otrzymano żadnych wiadomości. Według pogłoszek wydobyto z gruzów 26 zwłok, przeważnie Portugalczyków, oraz 62 rannych. Niewątpliwie liczba ofiar jest znacznie większa.

Władze portugalskie obliczają straty na ćwierć miliona funtów szterlingów.

## GIEŁDA

W obrotach pozagiełdowych do 14. 8.99 i pół. Tendencja dla listów zastawnych i akcji utrzymała się.



# Okropny czyn występnych kochanków

## Zdradzony mąż spłonął w kotle gorzelni

### GORZELANY.

W 1923 roku do majątku Orłowo, którego właścicielem był Stefan Chazyński, został przyjeżdżający w charakterze gorzelanego 52-letni Leopold Hejmanowski. Był to człowiek żonaty, ale małżonka i dzieci pozostawiały w Łowiczu, skąd wyjeżdżały w rzadkich tylko wypadkach.

### PIEKNA KOBIETA W OGRODZIE

Hejmanowski obowiązywał swym wypełniał wzorowo, będąc zajęty w ciągu dnia obrabianiem spirytusu. Któregoś dnia, mając chwilę odpoczynku, spacerował po ogrodzie, gdy nagle ujrzał urocze zjawisko: była to kobieta lat około 25, pięknie zbudowana i o regularnych rysach twarzy. Piękność nieznajomej zrobiła wielkie wrażenie na Hejmanowskim, to też natychmiast rozpoczął „śledztwo”, celem ustalenia, kim była urocza kobieta. Okazało się, że była to 26-letnia Stanisława Pawelkiewiczowa, żona miejscowego ogrodnika. Hejmanowski zawarł z nią znajomość bez trudu.

### POD OSŁONĄ NOCY

Wreszcie pierwszą „propozycję” rzucił Hejmanowski. Stanisława niebawem wdągała się i korzystając, że mąż wyjechał do miasta, przysłała pod osłoną nocy do „kawalerskiego” mieszkania Hejmanowskiego. Ten, gdy ujrzał wreszcie tak upragnioną kobietę, porwał ją w krzepkie ramiona i bez oporu zaniósł do swej sypialni... Kochankowie spędzili upojną noc.

### CZUŁOŚCIĄ CHCIAŁA WYNAGRODZIĆ ZDRADĘ

Tegoż dnia Pawelkiewicz wrócił i był mile zdziwiony, gdy piękne, jędrne ramiona uroczej żony zwały go w mocnym uścisku. Stanisława tej nocy była niezwykle czuła, jakby chcąc wynagrodzić mężowi wyrządzone na krzywdę.

Nie powstrzymało to jednak kobiety od dalszego spotykania się z Hejmanowskim, u którego odtąd niemal codziennie spędzała noc. Na przeszkodzie jednak do swobodnego współżycia stał mąż, którego należało stale pilnować, by nie domyślił się okropnej prawdy.

### ZBRODNICZY POMYSŁ.

Wtedy Hejmanowski wpadł na zbrodniczy pomysł. Począł częściej „bywać” u Pawelkiewiczów, przynosząc ze sobą wódkę i starając się ugościć gospodarza. I ciekawa rzecz, że Pawelkiewicz, który nigdy nie brał kieliszka do ust, począł częściej zaglądać do buteleczki, upijając się nieraz do utraty przytomności. Wykorzystywał to kochankowie w ten sposób, że cichaczem wychodzili z mieszkania i udawali się do swego „pokoju miłości”, gdzie opasowani żądzą ucydla, spędzali po kilka godzin.

### Tajemnicze zniknięcie W NOC SYLESTROWA

Nadeszła noc sylwestrowa 1923 r. W mieszkaniu Hejmanowskiego odbywała się zabawa, w której brał udział między innymi Pawelkiewicz z żoną. Nad ranem, gdy goście rozszli się, nie zwrócono wcale uwagi, że w tajemniczych okolicznościach zaginął Pawelkiewicz. Zarządzono natychmiast poszukiwania, ale pozostały one bez skutku. Pawelkiewicz wyszedł, jak kamień w wodę. Jedynie od tej chwili można było

widzieć coraz częściej Hejmanowskiego w towarzystwie pięknej Stasi...

### ZWŁOKI

#### W KOTLE GORZELNI

Dopiero po 6-ciu latach zgłoszono do policji Kazimierz Garstka z Zychlina, który doniósł, że brat jego Józef, opowiedział mu o okropnej rzeczy. Oto: w 1929 r. Hejmanowski, rozmawiając z Garstką, napomknął, że miał bliższy stosunek z Pawelkiewiczową i że to właśnie ona zamordowała męża, a on wyniósł zwłoki do gorzelni i tam spalił je w kotle!

Wobec tego, że zerwał ze swą kochanką, obawiał się, że ta się zemści.

### POD ZARZUTEM OKROPNEGO MORDU

Niebawem ta rewelacja postawiła na nogi całą miejscową policję. Poczęto prowadzić energiczne śledztwo i w rezultacie Hejmanowski i Pawelkiewiczowa zostali aresztowani pod zarzutem popełnienia morderstwa.

Na przewodzie w Sądzie Okręgowym we Włocławku oskarżeni do winy nie przyznali się. Charakterystyczne było, że Pawelkiewiczowa twierdziła, że mąż zabił Hejmanowskiego, gdy ten znów stanowiąc wy-

raził się mordem, przyznając się jedynie do spalania zwłok.

Liczni świadkowie w drastycznych szczegółach opisali pożycie kochanków, podając, że często słyszeli, iż mają oni zamiar „sprzątnąć” Pawelkiewiczę. Bardzo poważnym zarzutem było zeznanie świadka Kapusty, który oświadczył, iż gdy razem przebywał w celi więziennej z Hejmanowskim, ten przyznał się do zabójstwa.

### SKAZANI

Po dłuższych obradach Sąd uznał winę Hejmanowskiego za udowodnioną i skazał go na bezterminowe ciężkie więzienie, ale na mocy amnestii kara została zmniejszona do 10 lat więzienia. Pawelkiewiczowa skazano na rok więzienia za ukrywanie zbrodni.

Od wyroku skazani odwołali się do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który zatwierdził poprzedni wyrok. Wobec tego, obrońca skazanych adw. Hofmokr - Ostrowski (syn) złożył skargę kasacyjną. Sąd Najwyższy dopatrując się szeregu uchybień w przeprowadzeniu sprawy przez Sąd Okręgowy wyrok uchylił, nakazując ponowne jej rozpatrzenie Sądowi Apelacyjnemu w innym komplecie.

### S. MIESŁAWSKI

## ZA KRATAMI WIĘZIENIA

W lochach. — Tortury. — Uśmiercanie. — Pod szubienicą. — Maciejewski. — Najprzyjemniejsza śmierć.

Zamierzchna zasada „oko za oko, ząb za ząb” znajduje się w czasach obecnych zastosowanie w postaci kary śmierci, jako szczyt kar, które mogą dysponuje wymiar sprawiedliwości.

W średniowieczu krwawa pomsta, śmierć, to były rzeczy popularne. Samo więzienie stanowiło idealną „maszynę fabrykacji trupów”.

O stanie sanitarnym ówczesnych więzień w lochach ratuszów czy zamków, wogóle nie można pisać, gdyż go nie było.

Budne, ciemne, piwnice, bez dostępu powietrza, często tak niskie, że wyprostowanie zgęstnionych pleców było niemożliwością — stanowiły znakomite siedlisko zaraz i chorób.

W roku 1577 w Anglii, podczas posiedzenia sądowego, cały komplet sędziowski, oraz kilkadziesiąt osób publiczności, zarażło się od spowodowanych na rozprawę więźniów. Następnym procesem było szereg wypadków śmierci oraz korowodów pogrzebów.

Dolegliwości kary powiększały zmysłowe tortury.

Skazanych ubierano w kolczaste naszyjniki, kładziono na żelazne prety, przykuwano do ścian i podłóg; do nóg przywiązywano ciężary, które więźniów było zmuszony ciągnąć za sobą — oto litanja tortur średniowiecznych więźniów.

Zmiana przynosi wiek XVIII. Zrozumiano, co to jest litość i idea humanitarne. Rola pierwszorzędną odegrał tutaj „ojciec więziennictwa” Howard; jego osobista przygoda dała początek dążeniom reformatorskim.

W życiu często zdarza się wypadek, tak było i z Howardem. Podczas jednej ze swych licz-

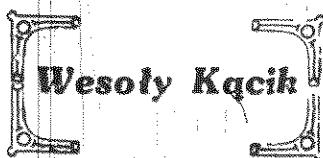
## Można zobaczyć dzwony na miejscu zamiast w Paryżu

Najwspanialszą międzynarodową imprezą obecnego roku jest bez wątpienia Wystawa Kolonialna w Paryżu. Wybierają się na nią setki tysięcy ludzi z całego świata, aby podziwiać na „żywych” ludzi, zwierzęta, krajobrazy i obyczaje dalekich krajów, których być może nigdy nie ujrzą.

Ala nie wszyscy mogą i nie wszystkich stać na podróż do Paryża, bądź co bądź kosztowną. Aby zaradzić potrzeby przynajmniej temu brakowi i umożliwić całej Warszawie, za skromną opłatą obejrzenia i usłyszenia, jak żyją plemiona Środkowej Afryki — dyrektora jednego z najświetniejszych kinoteatrów w Warszawie wpadła na szczęśliwy pomysł sprowadzenia do Warszawy znakomitego filmu p. t. „Afryka mówi” nakręconego przez „African Colorado Expedition” dla amerykańskiej wytwórni „Columbia Picture” pod przewodnictwem słynnego podróżnika i operatora Pawła Hoefflera.

Ten żywy wycinek filmowy, ilustrujący zwyczaje i obyczaje plemion zamieszkujących nieprzebytą dotychczas, dżunglę Afryki Środkowej, a zwłaszcza sensacyjną przygodę członków wyprawy, był na Zachodzie przyjęty z olbrzymim entuzjazmem. Film „Afryka mówi” jest bowiem niesłychanie fascynujący przez swą zupełnie odrębną ujęcie, a przede wszystkim przez autentyczne zdjęcia dzików, zarejestrowane na specjalnym aparacie i stanowią prawdziwe arcydzieło reportażu filmowego, tak obecnie modnego.

Premjera filmu „Afryka mówi” odbędzie się w najbliższym czasie.



### Wesoły Kacik

#### CZYSZCZENIE MIASTA



„Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje” — mówi stare przysłowie.

I rzeczywiście, kto o 4-ej rano wyjdzie na ulicę Warszawy, ten z pewnością przyniesie do domu... zalane wodą spodnie i pełno kurzu w ustach, w nosie i we włosach.

Bo o tej porze czyszczą ulice funkcjonariusze Zakładu oczyszczania miasta.

Wracałem kiedyś nad ranem do domu. Nagle widzę na chodniku tuman kurzu.

— Trąba powietrzna, czy co? — myślę sobie i podchodzę bliżej.

Patrzę, stoi pośrodku chodnika osobnik w czapce z literami Z. O. M., trzyma w garści miotłę i macha nią po chodniku, raz w prawo, raz w lewo, raz w prawo, raz w lewo.

— Panie — pytam, — co pan wyprawia?

— Przecież pan widzi, że zamiatam.

— Ależ pan nie zamiata, tylko kurzy. Powietrze pan zanieczyszcza.

— Powietrze? A co mnie powietrze obchodzi? Moja rzecz, żeby chodnik był czysty.

— No, ale...

— Żadne ale. Chodnik musi być czysty, bo go widac, a powietrze się rozejdzie i już.

— Ale przecież nie po to tylko czyszczy się ulice, żeby chodniki wyglądały czysto. Przecież chodzi o zdrowie mieszkańców...

— Eee, co pan tam wie! Od zdrowia to jest Kasa Chorych, a nie Zakład oczyszczania miasta. A miasto, uważa pan, to się czyści dla reprezentacji.

— POCO?

— Wyraźnie mówię. Dla reprezentacji, żeby zagranicą o nas nie mówili.

— Nie rozumiem...

— Nie każdy wszystko może od razu zrozumieć. Uważa pan, teraz jest taki nakaz zgóry, żeby turystów, niby tych różnych Amerykanów, Anglików i Francuzów dobrze przyjmować. A jak taki do nas przyjedzie, to się przedewszystkiem urznie, bo wódka u nas najtańsza. Więc jak się taki schleje, na ulicy się przewróci i sobie ubranie powala, to potem u siebie w kraju będzie opowiadał, że u nas w Polsce brudno, i że nijkiego porządku niema. I bez to właśnie trza ulicę legumina i dokumentnie oczyścić.

Napoleon Sadek.

**BRAK: nr 34 (s. 3-4)**



*Eug.*

**Parazyty sprawiają przykrość i grozą ciężkimi chorobami**

oliwa, lub naftę oczyszczoną z  
oliwa. Można użyć ksyol z ete  
rem, gdyż ten ostatni środek nie  
tłuszc skóry. Po nasmarowaniu  
zanieczyszczonego miejsca, na  
leży koniecznie owiązać głowę  
na 24 godzin. Jaja wszy można  
jedynie usunąć zapomocą gorą  
cego octu lub maści ksylowej,  
które rozluźniają chitynę, przew  
cześniejąc ją do włosów. Dawa  
nieł stosowano maść rteciovą  
— środek niezawodny, lecz  
przykry, albowiem budzi bieliz  
nę i może spowodować obrażenie  
zatrucia w postaci bólu głowy,  
niedomagań przewodu pokarm  
owego.

Do najbardziej rozpowsze-  
chionych chorób skórnych za-  
leży świerzb. Są to pasorzyt  
żyjące w skórze. Samica pasor-  
zyta świerzbowego, dostawszy  
się na skórę ludzką, tworzy row-  
ki, w których składa jaja. Samce i samice, zaledwie widzia-  
ne gołym okiem, z kształtu po-  
dobne są do żółci. Zazęczenie  
się świerzbem następuje przez  
dotyk, wspólnie łóżko, wspólne  
reczniki i t. p.

Świerzb usadawia się zwykle na rękach, w okolicy sutków, po-  
ka. Samo swędzenie nie wyka-  
zuje tej choroby, a tylko na ze-  
wnątrz objawia się w postaci  
wyprysków, guzków. Świerzb  
wbrew opinii, jest bardzo łatwy  
do wyleczenia, należy, tylko pod-  
dać się natychmiastowej kura-  
cji lekarza.

**LECZNICA** wyłącznie  
**WENERYCZNE**  
10 Senatorska 10. Wizyta 4 zł.  
9 r. — 9 w. Sw. do 3 pp. Lekarna 3-6

**Dr. FAJCYN**  
Leczno 36 Weneryczne 9 — 9 w.

**Mówią**  
o najweselszym tygodniku są  
**„WESOŁE**  
**WIADOMOŚCI”**  
CENA 10 GR.

ajaca Chinika Anna May-Wong.  
ryjska o niewypowiedzianym  
zarze swych skosnych oczu, kry-  
gcych w sobie nieca tajemnic  
talentego Wschodu. Ta Chinika o  
lepasspolicie fotogenicznych no-  
uch — to rzeczwiście jeden z  
największych talentów, jakie o-  
ladaliśmy na ekranie. Chciał

ryzypomina na siebie jeszcze, jako niewinniego ze „Złodzieja z Bagdadu”. Tym razem jest „Hsi-Tang” o chmiku; motylek, który oparzył sobie skrzydełka przy ogniu, i którego skrzydełek ktoś zaciął barwny pyłek... niewinność złamał je niegodnie.

Są filmy, które można oglądać po kilka razy. Do takich należy bezspornie „Król Jazzu” (tytuł: „Universal”), wyświechtany przez nas w kinie „Splendid”. Jest to najwspanialszy i do filmu reżyserskiego, jaki się kiedykolwiek zjawiał na ekranach. Przecież jest zwłaszcza przewijająca się przez ten film, piosenka znana u nas jako „Kto inny nie umiał...”. Iż to zakochanych rodziców powtarza sobie upojone słowo: „Piosenki!”

## Discussion

Palace „Człowiek, który szuła mordercy” tyłowi;  
Młodzi wróg”, Hollywood „Hal-Tung”, Srebrna  
„Król Jazzu”

Film p.n.t. „Człowiek, który szuka swego dziecka...” (wł. Warsz. K. S. S.), wywołujący oburzenie w kinie, „Palcus”, powinnł stanowczo obejrzeć wszyscy kandydaci na samobójców, a tych w obcych krajach jest wyjątkowo wielu. Bohater tego filmu również ma zamiar położyć kres swemu życiu i dopiero w ostatniej chwili odwraca swój zamiar o 24 godziny. Nie ma wątpliwości, że samobójcy nie wyprzedzają i nie przyspieszają, a uśmierzają, a przy okazji w „uczyniwszy” czyni wiarą do jego mieszkań. Właśnie wczoraj kodzi się na to, ale nie za darmo. Skądś samobójca ma wzrok, ponieważ nie zapamiętał, że nie ma własnej zabójcy, ale dlatego, że nie ma z czego żyć. Ale bandyta jest samobójcą. Proponuje samobójcy, aby się ubzdreślił na życie, a policyjny wręcz zabija

reku polską ubezpieczeniową. Czy  
ha na śmierć swej ołfary, bo mu  
za to wypłaci 15 tys. A ołfary  
kobieci nagłe życie stało się dro-  
ższe, niż kiedykolwiek, broni się  
używającysłonecznym sposobem  
przed śmiercią, której donieda-  
wa tak gorąco pragnął, jak tera-  
źnia żyje.

Słowem, o Panie i Panowie, przynajmniej położył kres swemu życiu. Wierząc, że ten film, a przekonanie się, że życie może dla Was i dla Waszych dzieci być urokiem, gdy tylko odnajdziecie sobie inny cel.

"Milczący wrog", to nazwa nie nowego filmu "Paramountu", wyświeglanego obecnie w kinoteatrze "Stylowym". Przypomina nam czasy młodości, kiedy, przy zachwytach i śmiechu, podziwialiśmy "Dziesięć dni w Maynie" i "Kłosa" z amerykańskiego kinematografu 18. stulecia. W tym filmie, który, jak ówś życia ówczesnych czerwoności, których przecież widzimy również, jakże pięknie i smukło się czarowało "znowu", jak umierał sam, w swoje młodości na płaski, a najcięższy, ten zabawka są młodzi, przetrwać, doprowadzanie im przez a ciemności z narazem im żyć. Obecnie pokolenie jest o tyle

sześcielwsze od poprzedniego. Że  
ta w linie interesująca ilustracje  
czytanych książek i może sobie  
stworzyć zwszy obraz życia  
Winnetou, ostatniego Mohikana.  
Ja, im więcej robi postępy cy-  
wilizacja i kultura, tem bardziej  
człowiekowi uprzyjemnia życie.  
choć, gdy się spogląda na bę-  
dzące życie Indian, waleśaja-  
ć się niefrasobliwie po la-  
sach, wionie od nich takim zdo-  
wajem, taką orzezwiającą siłą, że  
zaśw budzi się dążenie... powr-  
tu do natury... Tyko, że na dłuższą  
metę nam, ludziom miast, szpud-  
łoby się takie życie. Ale na mi-  
się, powiedzmy urlopowy, nie  
lepszego, jak zaszyć się gdzieś na  
głuchiej wsi i tam w lasach i w  
wodach, naprawdę taki chwylowy  
powrót do natury... Nie bardziej  
nie kłó nerwów, nie kłóci miast  
do że sił do nowego roku pra-

(Ji rasy czerwonoskórę, przejdźmy raz jeszcze do żółtej, choć "uz" w porządnie niedzpie mówiliśmy o dwóch filmach chińskich, wywiezionych obecnie na ekrany warszawskich. Oho! dochodzi do nich teraz jeszcze trzeci. "Hail - tang", wywieziony w kinie "Hollywood". Gra w nim zachwy-

cajaca Chinika Anna May-Wong artystka o niewypowiedzianym czarze swych skosnych oczu, kryjących w sobie niecałą tajemnicę Dalekiego Wschodu. Ta Chinika o niezapolicie fotogenicznych nozaczach – to rzeczywiście jeden z największych talentów, jakie ojadładłami na ekranie. Czy kto przypomniał ją sobie jeszcze, jako niewinnie ze „Złodziej z Bagdadu” i „Tyń” razem jest „Haj-Tang” po chiniku: motylek, który oparzył sobie skrzydełka przy ognu miłości, z którego skrzydełek ktoś starł barwny pyłek... niewinność złamał jej niegodnie...

Są filmy, które można oglądać po kilka razy. Do takich należy bezsprzecznie „Króli Jazgu” (wybitny „Universal”), wyświetlany obecnie w kinie „Splendid”. Jest to niewspanialszy, ale filmu reżyserskiego, jaki się kiedykolwiek dzwijał na ekranach. Przecież ma jest zwłaszcza przewijająca się przez ten film, piosenka znana u nas, jako „Kto inny nie umiał być...”. Niezakończonych edycji nie powtarza sobie upojne słowo: „Kto inny nie umiał być...”.

## Discussion



# KRONIKA ZIEMI GRODZIENSKIEJ

## Święto Żołnierza w Rumłowie

Dzisiaj w obozie ćwiczebnym „Rumłówka” odbędzie się zabawa ludowa-żołnierska, obfitująca w mnóstwo atrakcji niespodzianek, z których na wyróżnienie zasługuje podróż powietrzna nad Niemnem.

Miłośnicy tańca rozkoszować się będą przy dźwiękach wszystkich orkiestr garnizonowych.

Tanie bufety obficie zaopatrzone na miejscu.

Początek o godz. 15-ej, wstęp bezpłatny. Dojazd od mostu Marszałka Piłsudskiego motorówkami za minimalną opłatą.

## Bohaterski czyn 10-cio letniego ucznia.

10-letni Franciszek Walicki uczeń gimnazjum O. Jezuitów w Wilnie idąc brzegiem Wiljina Łosowce spostrzegł jak bawiąca się 7-letnia dziewczynka Helenka Cieńska wpadła do wody i zaczęła tonąć.

Walicki nie bacząc na niebezpieczeństwo, rzucił się do wody i wkrótce wypłynął na brzeg, trzymając szczęśliwie uratowane dziecko.

Nowo-otwarta **RESTAURACJA**  
Zw. Inwalid. Wojen. oddz. w Grodnie  
ul. Dominikańska 18, tel. 152.

**BAR-WINIARNIA „BAGATELA”**  
Obiady z 2 dań 1.50 gr.  
kolacje, śniadania  
wódki, koniaki, likiery; wina  
z beczek na lampki i w butelk.  
orkiestra smyczkowa  
od g. 14—16 i od g. 19—24.  
Kuchnia wykwinna.  
Łoże—gabinety.

## Straszna śmierć w trybach maszyny

W młynie wodnym we wsi Bogusze, gminy jastrzebskiej, robotnik, zatrudniony w tymże młynie dostał się przez nieostrożność między tryby koł transmisyjnych, które zmiażdżyły ciało nieszczęśliwego. Śmierć nastąpiła natychmiast.

## policyjna.

W ciągu dnia onegdajszego policja sporządziła doniesienia karne za zakłócenie spokoju publicznego na Orłowską Eugenję, zam. przy ul. Bonifraterskiej 7 i Mordchela Frejdina, zam. przy ul. Bośniackiej 11.

— Za nieposłuszeństwo władz: na Borowika Icka, zam. przy ul. Pereca 18.

— Za pobranie nadmiernej ceny za mięso: na Grabowską Zofję, zam. przy ul. Jerolimskiej 1.

— Za nieprzestrzeganie godzin handlu: na Trop Izraela, zam. przy ul. Mieszczańskej 3. Zdrę Mowsę ul. Brygidzka 4 i Rzut Frydę, Dominikańska 1.

**SLAWA EUROPEJSKA CHIROMANTKA - ASTROLOG**  
zwana

**Królowa Wróżek**

JEDYNA w KRAJU, słuchaczka kursów chiromacji w Jena (zagranicą).

przepowiada z linii rąk i kart medjumicznych.

Daje rady i wskazówki na wszelkie okoliczności życiowe a także jak postępować by być kochaną

Codzień od 11—2 i od 4—8 ul. Orzeszkowej 8 (w podwórzu I piętro)

**Garażu** poszukać się w śródmieściu, zgłoszenia do Administracji Ost. Wiadom. Grodz. lub Kursa Semo. hodoWe ul. Orzeszkowej 4.

## ZE SPORTU.

### Nie my...

Nasze sprawozdanie z meczu W.K.S. 76 pp. — Makabi zamieszczone w Nrze 28 spotkało się na łamach N. Dz. Kresowego z niepoważną krytyką, mianowicie, że:

„Sprawozdanie to wybitnie tendencyjne i mijające się w swych szczegółach z prawdziwym obrazem przebiegu i charakteru gry, ma jaskrawy zamiar nastawić nieżyczliwie tutaj sfery sportowe i mieszkańców Grodna do W.K.S. 76 pp.”...

Co do tendencji i nastawienia przez nas nieżyczliwie sfery sportowych Grodna, wyjaśniamy: że nie my, lecz właśnie wyżej wspomniane pismo już raz w swoim sprawozdaniu z meczu WKS. 76 pp. — Cresovia zupełnie bezpodstawnie oskarżowało sędziego p. Pańskiego co następnie sprostowało. Tem dało dowód tendencyjnego ujmowania sprawy i nieznamość rzeczy.

Nie my nastawiamy nieprzychylnie społeczeństwo do WKS. 76 pp., lecz właśnie zarząd wspomnianego klubu przez swe pewne niefortunne pociągnięcia, odstrasza i nieprzychylnie usposabia interesujące się sportem społeczeństwo. O czym — jeżeli sprawozdawca N. Dz. Kres. był na sobotnim meczu, mógł przekonać się na własnej skórze.

Dalej sprawozdawca pisze o graczach Makabi, którym WKS. 76 pp.

„nawet pozwalają sobie na rozwijanie się na swej polowie bpska”.

Zaiste naiwne powiedzenie!.. A dalej:

„Wynik ten jak i cały przebieg gry wykazał wysoki poziom gry”...

Oczywiście wyniku nie negujemy, ale wysoki poziom gry to chyba tylko w tym się wy-

rażał, że piłka stale była wysoko i miało się wrażenie, że graczom chodziło o zasadę — „im wyżej i dalej tem lepiej” tej zasadzie przez cały czas gry, hołdowali obie drużyny.

W końcu sprawozdawca upewnia, że Zarząd WKS. 76 pp. wydał zarządzenia,

„które w zupełności zapobiegają ewent. ekscesom na boisku”

niestety nie wystarczające gdyż półtora tysiadcza publiczność ekscesów tych nie uniknęła,

### Tennis.

Dzisiaj na kortach S.K.S. Cresovia ul. Narutowicza 4, odbędzie się dawno zapowiadany turniej tenisowy pomiędzy białostockim K.T. a Cresovią.

Turniej ten cieszy się powszechnym zainteresowaniem.

### Piłka nożna.

Dzisiaj na boisku garnizonowym o g. 15, odbędzie się mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A, między drużynami L.K.S. Białostok, a 76 pp.

Drużyna Cresovii wyjeżdża dzisiaj do Białostoku na mecz z białostocką Makabi.

### Nocne dyżury aptek

Dzisiaj — Apteka Ottowicza Dominikańska 7 telef. 85.

Apteka E. Stępińskiego ul. Jerolimowska 4, tel. 312.

Apteka Trop Kryńskiego ul. Białostocka 54, tel. 103.

### Scena i ekran.

Kino Polonja — „Pieśń żywołów”

Kino Apollo — Marsz Raddeckiego.

**ZGUBIONO** księżczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Wolkowyk na imię Szmul Finka, rocznik 1896. 3-3

## Co usłyszysz dziś przez radio.

WARSZAWA. Godz. 10.00 Nabożeństwo z Czesłowskiego 11.58 Sygnał czasu Warszawa. 12.15 Muzyka z płyt gramof. 13.10 Urzęd. Kom. Państw. Inst. Meteorol. 13.20 Koncert 13.40 Odczyt 14.25 Koncert 15.00 Odczyt 15.20 Koncert 15.50 Arty. 16.00 Odczyt 16.20 Koncert 16.40 Program dla dzieci 17.15 Muzyka z płyt gramof. 17.35 Komunikat 17.40 Koncert (popołudn. 18.00. Rozmaitości. 19.20 Płyty gramof. 19.40 Rozmaitości. 19.55 Urzęd. Kom. Państw. Inst. Meteorol. 20.00 Odczyt 20.15 Koncert popular. z Doliny Szwajcarskiej w przerwie kwadrans literacki oraz rep. teatr warszaw. teatrów miejsk. 22.00 Fejlet 22.15 Dod. do Pras. Dz. R. 22.20 Kom. meteor. lotn. sportowy i polic. 22.25 Program na dzień następn. 22.30 Utwory Chopina 23.00 Muzyka taneczna.

KONCESJONOWANE  
**Kursy Kierowców SAMOCHODOWYCH I MOTOCYKLOWYCH**  
pod kier. techn.

**P. ŻURAWSKIEGO**  
w Grodnie, ul. Orzeszkowej 4.  
przyjmuje zapisy codziennie od 10—13 i od 15—19.  
Ceny znacznie niższe.

**POTRZEBNI starsi chłopcy do sprzedaży gazet**  
Zgłaszać się do Administracji Ostatnie Wiadomości Grodzienkie ul. Rydza-Smigłego 6.

**Prenumerujcie najpoczytniejsze pismo Ostatnie Wiadomości GRODZIENSKIE.**

## Uliczny bieg kolarski.

Staraniem S. K. S. Cresovia w dniu 16 b. m. o godz. 12.30 odbędzie się uliczny bieg kolarski na trasie: ul. Orzeszkowej, Dominikańska, Pl. Bałowego, Brygidzka i Jagiellońska (trzy okrążenia)

Start i meta przed Urzędem pocztowym przy ul. Orzeszkowej.

W biegu powyższym udział brać mogą tak stowarzyszeni

jak i niestowarzyszeni kolarze. Zapisy przyjmuje się do soboty godz. 21-sza w S. K. S. Cresovia ul. Narutowicza Nr. 4

Wpisowe wynosi 50 groszy. Za najlepsze wyniki S. K. S. Cresovia ustaliła jako nagrody 3 żetony — duży pończaczany jako I nagroda, duży posrebrzany — II nagroda, mały posrebrzany jako III nagroda.

## Informator miasta Grodna.

| 5) Ulice rejonu Post. Pol. Państw. |                |           |               |               |           |
|------------------------------------|----------------|-----------|---------------|---------------|-----------|
| NAZWA ULICY                        |                |           | NAZWA ULICY   |               |           |
| obecna                             | poprzednia     | Dzielnica | obecna        | poprzednia    | Dzielnica |
| Augustowska                        | tak samo       | IX        | Jęczmienna    | bez nazwy     | IX        |
| Bagno                              | b. n.          | "         | Kacza         | "             | X         |
| Biała                              | "              | "         | Knyszynska    | N. Posiadl.   | "         |
| Białostocka                        | tak samo       | "         | Konopna       | Bóznicznia    | IX        |
| Bobrowa                            | bez nazwy      | X         | Kraszewskiego | bez nazwy     | X         |
| Bożnicza                           | tak samo       | IX        | Krucza        | "             | "         |
| Cierkiewna                         | "              | "         | Kuća          | N. Posiadl.   | "         |
| Czeczota                           | Łososiań       | X         | Kurpiowska    | "             | "         |
| Fordona                            | bez nazwy      | "         | Lelewela      | "             | "         |
| Franciszkańska                     | tak samo       | "         | Lipowa        | tak samo      | IX        |
| Furmańska                          | "              | IX        | Lipska        | N. Posiadl.   | X         |
| Gdańska                            | N. Posiadl.    | X         | Łapińska      | bez nazwy     | "         |
| Gorzelniana                        | Chleb. przyst. | IX        | Łososińska    | tak samo      | IX        |
| Grochowska                         | N. Posiadl.    | X         | Łowiecka      | bez nazwy     | X         |
| Gwardjanska                        | Franciszk.     | "         | Machorzana.   | "             | IX        |
| Hornicka                           | Nowa Posiadl.  | "         | Mazowiecka    | Nowa Posiadl. | X         |
| Hutnicza                           | bez nazwy      | IX        | Migowska      | "             | "         |
| Jndurska                           | tak samo       | "         | Młynarska     | tak samo      | "         |

Uwagi! Cyfry rzymskie podane obok nazwy ulicy oznaczają dzielnicę miejską, w której dana ulica się znajduje.

**TEATR MIEJSKI**  
Sobota 15 sierpnia o godz. 9 wiecz.  
tylko jeden raz wystąpią znakomici artyści  
**TEATRU QUI PRO QUO**  
Ludwik Lawiński, Leo Fuks, Wanda Marwicz  
W programie 20 najnowszych przebojów  
Kierownik muzyczny Aleksander Piotrowski.  
Bil. ty do nabyć w księgarni E. Iberskiego.  
w kasie teatru od godz. 11—15 i od 18 do końca przedstawienia.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Rydza-Smigłego Nr. 6

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu i zamieszkania zł. 3,— przy odbiorze w administracji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy: w tekście (układ 5-cio szpaltowy) 40 gr. za tekstem (układ 10-cio szpaltowy) 20 gr. Drobne 15 groszy za wiersz. dla poszukujących pracy ogłoszenia z 20 słów i słów. Za treść ogłoszeń i termin druku redakcja nie odpowiada.

Redaktor • Wydawca: Piotr Redko.

Druk. Oleński i Recko Grodno Rydza-Smigłego 6.